

7 lipca 2016



Larwoterapia już wkrótce w szpitalu wojewódzkim

Klinika Dermatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach przygotowuje się do wprowadzenia nowej formy leczenia - larwoterapii. To metoda stosowana u pacjentów z owrzodzeniami i trudno gojącymi się ranami.

Żywe larwy *Lucilla sericata* nałożone na sączącą się, zanieczyszczoną ranę, oczyszczają ją w ten sposób, że wydzielają enzymy, które oddzielają tkankę martwiczą od struktur zdrowych. Poza tym, pochłaniają bakterie, które zatrzymują się w przewodzie pokarmowym larw, a do tego wydzielina, która powstaje w wyniku oczyszczania tkanek martwiczych, działa pobudzająco na proces ziarninowania, czyli przyspiesza gojenie się rany.

Prof. nadzw. dr hab. med. **Beata Kręcisz**, kierownik Kliniki Dermatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach podkreśla, że leczenie larwami to metoda bezpieczna, w trakcie stosowania której są mniejsze skutki uboczne, niż w czasie antybiotykoterapii.
- Dlatego wprowadzenie metody alternatywnej, która w określonych sytuacjach mogłaby ograniczyć stosowanie antybiotyków, jest niezwykle korzystne - kontynuuje pani profesor.

Larwoterapia nie jest dedykowana wszystkim chorym, którzy mają przewlekłe, trudno gojące się rany. Sprawdza się natomiast np. u pacjentów z cukrzycą i z tak zwaną stopą cukrzycową oraz w przypadku owrzodzeń mokrych.

Profesor Beata Kręcisz zapowiada, że chorzy przed rozpoczęciem larwoterapii będą musieli wykonać badania, które umożliwią ocenę rodzaju bakterii, które zasiedlają ranę. Nie w każdej sytuacji leczenie to będzie bowiem skuteczne.

- To nie jest oczywiście metoda, która rozwiąże wszystkie problemy osób z przewlekłymi owrzodzeniami, ale jest to jakaś kolejna propozycja i mam nadzieję, że okaże się pomocna. Czy uda nam się całkowicie wygoić owrzodzenia - zobaczymy. Doświadczenia ośrodków, które taką terapię prowadzą, są bardzo dobre, więc budzą nasze nadzieje na sukces takiej terapii -

uważa profesor Beata Kręcisz.

Klinika posiada już zgody niezbędne do wdrożenia nowej procedury, w tym m.in. Komisji Bioetycznej działającej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Kielcach. Szefostwo oddziału jest w trakcie podpisywania umów z producentem larw. Trwa szkolenie personelu kliniki.

Profesor Beata Kręcisz zapowiada, że z tej formy leczenia pacjenci będą mogli korzystać w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach od jesieni.

Larwoterapię stosuje wiele ośrodków w Europie Zachodniej, w tym około 800 w Wielkiej Brytanii i około 600 w Niemczech, a także pojedyncze placówki w Polsce.